



MISTRZEJOWICE

Nr 2 (8) Październik 2017 r.
www.dzielnica15.krakow.pl

PIĘTNASTKA

MAGAZYN INFORMACYJNY RADY DZIELNICY XV MIASTA KRAKOWA – MISTRZEJOWICE

W numerze:

JUBILEUSZ DZIELNICY

JESIENNE KONCERTY

RANKING DZIELNIC

SPIS TREŚCI

Ranking dzielnic.....	3
Wywiad z A. Gryczyńskim.....	4-7
Jubileusz - S. Dymacz.....	8-9
Jubileusz - MDK	10-11
Jubileusz fotorelacja.....	12-13
Jesienne Koncerty.....	14
Szlak Kulturowy.....	15
Kuźnia plakat	16
Biblioteki.....	17
Mirage plakat.....	18
Seniorzy.....	19
Rok szkolny.....	20
Ślubowanie i Święto Patrona w SP77.....	21
Akcja LATO.....	22
Ampfutbol.....	23
Przystanek Mistrzejowice.....	24

ZARZĄD DZIELNICY XV

Przewodnicząca Rady Dzielnicy:

Grażyna Janawa

Zastępca Przewodniczącej:

Konrad Maciejowski

Członkowie Zarządu:

Sławomir Dymacz,
Maciej Olszański,
Anna Trzoniec

DYŻURY

Przewodnicząca Rady Dzielnicy lub Zastępca Przewodniczącej:

Czwartki, godz.: 14:00-15:00

Członkowie Zarządu:

Anna Trzoniec – I wtorek miesiąca
od 15:00-16:00

Sławomir Dymacz – III poniedziałek miesiąca
od 16:00-17:00

Maciej Olszański – II wtorek miesiąca
od 18:00-19:00

DANE TELEADRESOWE

Rada Dzielnicy XV – Mistrzejowice
Ul. Miświeńska 58 (Os. Tysiąclecia)
31-612 Kraków
Tel. (12) 648 96 18
Fax. (12) 648 96 18
www.dzielnica15.krakow.pl
rada@dzielnica15.krakow.pl

Szanowni Mieszkańcy Mistrzejowic!

Zachęcam do lektury kolejnego numeru magazynu informacyjnego rady dzielnicy. Polecam rozmowę z mieszkańcem naszej dzielnicy, znanym polskim fotografem Adamem Gryczyńskim, popularyzatorem fotografii krajoznawczej oraz autorem książki „Czas zatrzymany...” . W swoich zdjęciach udowadnia, że w istocie czas można zatrzymać!!!

Wydaje się, że za nami złota polska jesień. W Mistrzejowicach dodatkowo - jesień koncertowa. Już teraz zapraszam na kolejne spotkania z muzyką, które odbędą się w listopadzie w kościołach parafialnych.

W tym wydaniu wspominamy 50-lecie Mistrzejowickich Osiedli. Do jubileuszu, w artykule nawiązuje Radny Dzielnicy Sławomir Dymacz a Dorota R. Rutkowska (MDK im. A. Bursy) opisuje jego obchody.

Zapewne zauważycie Państwo, że w tym numerze nie piszemy o remontach dróg i chodników. Jako, że prace te są opóźnione, podsumujemy ten temat w numerze grudniowym.

W części sportowej mały artykuł o jakże wielkich ludziach – piłkarzach po amputacjach, którzy stanęli na podium Mistrzostw Europy!! Jesteśmy pełni podziwu, nasze uznanie również dla trenerów, zwłaszcza, że jednym z nich jest mistrzejowicki radny Maciej Cieślak. Brawo Panowie!!

Tymczasem życzę przyjemnej lektury!

Grażyna Janawa

Przewodnicząca Rady Dzielnicy XV



Widok na Mistrzejowice, fot. A. Gryczyński

Fotografia na okładce: Os. Piastów, fot. A. Gryczyński

Magazyn informacyjny Rady Dzielnicy XV – Mistrzejowice

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa
Adres redakcji: Rada Dzielnicy XV
Ul. Miświeńska 58, 31-612 Kraków

Skład i opracowanie graficzne:

Adrianna Gajdziszewska

Druk: Drukarnia Kolejowa Kraków

Ul. Forteczna 20A, 32-086 Węgrzycze

Nakład: 7 000 egzemplarzy bezpłatnych



Mistrzejowice w Rankingu Dzielnic

W tym roku w Polsce zostały po raz pierwszy, w tak szerokim zakresie przygotowane i przeprowadzone badania. Mowa jest o Ankiecie do Rankingu Dzielnic, którą wypełniło ponad 140 000 osób. Piszemy o niej, ponieważ na uwagę zasługuje fakt wyszczególnienia naszej dzielnicy.

Ankietowani mieszkańcy Krakowa ocenili między innymi dostępność szkół, przedszkoli i placów zabaw. W przeprowadzonym przez Otodom badaniu jakości życia, dwie spośród krakowskich dzielnic otrzymały, co najmniej "szóstkę" w siedmiostopniowej skali. Są to Mistrzejowice z wynikiem 6,06 oraz nasz sąsiad Bieńczyce z wynikiem 6,00. Na dalszej pozycji z oceną poniżej "piątki" znalazły się: Nowa Huta (3,92), Swoszowice (4,13) i Podgórze (4,84).

Wysoki wynik Mistrzejowic nie dziwi. Na stosunkowo małym obszarze funkcjonuje park, kilkanaście placów zabaw, dwa duże ogródki jordanowskie. Na terenie Plant Mistrzejowickich zlokalizowany jest natomiast duży kompleks sportowo-rekreacyjny obejmujący trial park, skatepark i ogólnodostępne boiska wielofunkcyjne oraz cieszący się dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych Smoczy Skwer. Dodatkowo na przełomie ostatnich lat wymienione zostały urządzenia zabawowe we wszystkich przedszkolach, a boiska przy szkołach zmodernizowano. Z myślą o rolkarzach wymieniana jest również nawierzchnia alejek spacerowych w parkach. Infrastrukturę sportowo – rekreacyjną w Mistrzejowicach dopełnia bogata oferta zajęć przygotowana przez domy kultury.

A jak wypada Kraków pod względem rozwoju infrastruktury dla dzieci, na tle innych największych miast w Polsce? Przeciętnie: wśród 10 największych miast najlepsza ocena przypadła Katowicom (5,77), a Kraków z wynikiem 5,48 znalazł się razem z Gdańskiem na pozycji 5. Warto jednak zwrócić uwagę, że ogólnokrajowa średnia wynosiła 4,97.

W ocenie 3 000 ankietowanych mieszkańców Krakowa w zakresie dostępu do zieleni z pośród 18 dzielnic zajęliśmy, jako Mistrzejowice, czwarte miejsce z wynikiem 5.96. Wyprzedzili na: Zwierzyńiec (6.42), Wzgórza Krzesławickie (6,28) i Bieńczyce (6,05). Ocena większości dzielnic wahała się w przedziale od 5,00 do 6,00, a notę niższą od "piątki" uzyskało tylko Stare Miasto (4,79). Zatem jest powód do zadowolenia.

Wśród 10 największych miast Polski, pod względem dostępu do terenów zielonych, Kraków znalazł się niestety na dalszym 8 miejscu, z wynikiem 5,49.

Na pytanie, która z dzielnic Krakowa jest najbardziej atrakcyjna ankietowani postawili na Bronowice. Należy jednak zadać pytanie, co rozumiemy przez atrakcyjność danego obszaru. Pewną wskazówką może być opinia mieszkańców poszczególnych części miasta, którzy polecają je swoim znajomym. W tym obszarze najlepiej wypadły właśnie Bronowice, a najgorzej - Nowa Huta. Mistrzejowice kształtują się na 7 miejscu.

Podsumowując. Mamy powód do zadowolenia i możemy Mistrzejowice polecić, jako dzielnicę przyjazną ludziom, z dużą ilością miejsc do rekreacji i wypoczynku oraz zieleni. Dzielnicę wychodzącą naprzeciw oczekiwaniom, zwłaszcza tych najmłodszych. I to z myślą o nich, jeszcze w tym roku wymieniona zostanie nawierzchnia ogólnodostępnego boiska sportowego w Parku Tysiąclecia. Odtworzymy, także altanę na terenie placu zabaw w tym parku, doświetlimy alejki spacerowe na terenie Fortu Batowice oraz na terenie Plant Mistrzejowickich.

Na przestrzeni ostatnich lat znacznie wzrosła świadomość społeczna. Na każdym kroku zauważyć można, że mieszkańcy Mistrzejowic utożsamiają się ze swoją dzielnicą. Uchwalana corocznie przez radę lista zadań, w większości jest realizacją Państwa propozycji i wniosków zgłaszanych do nas. I właśnie za to zaangażowani w nasze wspólne życie społeczne serdecznie dziękujemy.

I ♥ NH

Monika Stachnik-Czapla rozmawia z Adamem Gryczyńskim – krakowskim fotografikiem, wiceprezesem Krakowskiego Klubu Fotograficznego.

Przez wielu krakowian Nowa Huta postrzegana była od lat jako podkrakowskie miasto przemysłowe. Współcześnie mieszkańcy centrum Krakowa zapytani o Nową Hutę przyznają, że nie znają jej zupełnie, mówią często, że tam nie jeżdżą, bo mogliby się zgubić. Są i tacy, którzy stwierdzają po prostu: Nowa Huta jest nieciekawa. Na szczęście znaleźli się pasjonaci, którzy od kilkunastu lat walczą o wizerunek Nowej Huty i którym na sercu leży to, aby przedstawić prawdziwą historię tej krakowskiej dzielnicy, szczególnie historię odległą, pełną ludzkich losów, historię malowniczych podkrakowskich wiosek, na terenach których wybudowano wielki kombinat i blokowiska. Motorem i siłą sprawczą tych działań jest od lat Adam Gryczyński – znany krakowski fotografik (ZPAF), szef działu fotograficzno-filmowego w Nowohuckim Centrum Kultury. Jest rodowitym krakowianinem. Do 10 roku życia mieszkał w samym sercu miasta – w Rynku Głównym nr 35, tuż nad Hawełką. Z tamtych lat pamięta uliczny gwar, niepowtarzalny klimat miasta, z sentymentem wspomina zapach ciekawych, chłodnych podwórek, na których bawił się z kolegami w Indian. Mając 10 lat przeprowadził się z rodzicami na nowo wybudowane osiedle Dąbie. A ponieważ leżało ono w bliskim sąsiedztwie Nowej Huty, coraz częściej zapuszczał się na zupełnie mu wtedy obce i tajemnicze nowohuckie osiedle Szklane Domy, gdzie mieszkał jego kuzyn. Wtedy nie miał jeszcze pojęcia, że kiedyś zamieszka w Nowej Hucie i na stałe zwiąże z nią swoje życie prywatne i zawodowe.

Siedzimy przy stoliku, w siedzibie Krakowskiego Klubu Fotograficznego w NCK. Dochodzi godzina 21. Adam pociera oczy, jest potwornie zmęczony: po kilkunastu godzinach pracy odszedł na chwilę od komputera. Aktualnie „obrabia” kolejną partię fotografii z archiwum klubowego, przygotowuje wystawę na jubileusz 30-lecia Foto-Galerii NCK. Pod marynarką widać jego ulubiony T-shirt: I ♥ NH.

- Przez ostatnie lata coraz częściej mówi się i pisze o Nowej Hucie. W wielu wywiadach i programach mówi się także o Tobie. Wygląda na to, że temat wciągnął Cię na dobre i nie ma już odwrotu. Być może bez Twoich fotograficznych pasji nie byłoby tego wielkiego przedsięwzięcia, odkrywającego przez prezentację archiwalnych zdjęć dawne dzieje terenów, na których wyrósł wielki przemysł. Opowiedz zatem trochę o swoich fotograficznych początkach i późniejszych fascynacjach.

- Fotografii interesowałem się już w szkole podstawowej: próbowałem swoich sił zaraz po I komunii, z okazji której dostałem Druha Synchro. Chcąc doskonalić umiejętności, w liceum zapisałem się do kółka fotograficznego. W tygodniu chodziłem tam na zajęcia, a w weekendy jeździłem z tatą na ryby, za miasto. Oczywiście był to pretekst: nie o łowienie ryb chodziło, ale o pejzaże. Spacerując fotografowałem wspaniałe widoki i napawałem się wolnością. Zamiłowanie do plenerów pozostało we mnie do dzisiaj, ale zawsze traktuję je bardziej dla wytchnienia, niż dla poszukiwań twórczych. Później fotografowałem Fiedem, Zenithem, w końcu zdobyłem japońskiego, oryginalnego Chinona. Coraz częściej poszukiwałem nowych tematów: fotografowałem ludzi i architekturę, coraz bardziej interesowała mnie reporterka i fotografia dokumentalna.

- W 1976 roku dostałeś się na UJ, na pedagogikę. Czasem bywa tak, że na studiach zrywa się z wieloma pasjami, przynajmniej na jakiś czas. Czy i Ty musiałeś ograniczyć fotograficzne zainteresowania i zabrać się za naukę?

- Wręcz przeciwnie. Będąc na studiach zapisałem się na kurs fotograficzno-filmowy, a nieco później później do Klubu Fotografików Amatorów działającego przy Ośrodku Kultury w Nowej Hucie. Tam poznałem wiele ciekawych postaci



Adam Gryczyński, fot. T. Czarnecki

z branży filmu i fotografii: wspomnę choćby Witolda Michalika, Czesława Odo Mostowskiego, czy zmarłego niedawno Jurka Ridana. Jeździliśmy na plenery i wyprawy, miałem więc mnóstwo możliwości, aby fotografować zabytki, pejzaże i ludzi. Później poznałem pracę z modelkami, a przy tej okazji różne techniki oświetlenia. Pod wpływem Witolda Michalika – ówczesnego prezesa klubu – zainteresowałem się także fotografią kreatywną.

- Michalik był bez wątpienia świetnym fotografem, ale podobno był też znakomitym nauczycielem. Miałeś szczęście, że znałeś go osobiście.

- To prawda. Bardzo dobrze uczył i tłumaczył tajniki wiedzy fotograficznej. Świetnie również komentował zdjęcia: widział wszystko i trafnie oceniał. Pokazywał dużo fotografii, ale także grafiki, co okazywało się pomocne w fotograficznym rozwoju. Do dziś korzystam z wielu rad i ocen, które wtedy usłyszałem.

- Z klubem fotograficznym związany jesteś do dziś. Mimo wielu trudności klub przetrwał. Wprawdzie zmieniał nazwę, zmieniali się prezesi, w końcu zmieniła się też siedziba: w 1983 roku Krakowski Klub Fotograficzny przeniesiono do NCK, w którym jest do dziś. Zmiany te były zapewne korzystne dla klubu?

- Oczywiście, mieliśmy już na starcie duże lepsze warunki. Od razu wymyśliliśmy, by uruchomić galerię, pozyskaliśmy nowych sympatyków i klubowiczów. Wtedy skupiłem się bardziej na indywidualnej pracy twórczej. Opracowywałem własne wystawy prezentując różne techniki i tematy: Wilno, zakon Franciszkanów, oblicza Nowej Huty, solaryzację, akty, portrety. Nadal oczywiście jeździłem na plenery, warsztaty, znikalem z Krakowa na kilka dni, czasem na dłużej, bardzo dużo fotografowałem... Zmieniło się to dopiero w 2000 roku, kiedy urodził się mój syn, Kamil. Mając nowe obowiązki ograniczyłem wyjazdy do minimum, wtedy potrzebny byłem przede wszystkim w domu.

- Skończyły się zatem plenery i wyjazdy, ale na pewno nie fotograficzne fascynacje. Szczególnie, że już wtedy wkraczała fotografia cyfrowa i programy komputerowe do przetwarzania zdjęć, coraz częściej godzinami przesiadywałeś więc pewnie przed monitorem. Jak godziłeś rodzinne obowiązki z fotograficzną pasją? Czy mieszkaleś już wtedy w Nowej Hucie?

- Do Nowej Huty przeprowadziłem się w 1990 roku. Starałem się wypełniać moje domowe obowiązki, mając równocześnie bardzo dużo pracy i pomysłów twórczych. W 1999 przypadało 50-lecie Nowej Huty. A ponieważ jest to dla mnie i dla mojej rodziny nasze miejsce na ziemi, miejsce, w którym moje dzieci uczą się i dorastają, od początku zależało mi na jak najlepszym jej wizerunku. To było pretekstem, aby zbadać przeszłość naszej dzielnicy. Przygotowaliśmy w NCK wystawę, pokazując zarówno stare, archiwalne zdjęcia, jak też współczesne. Do akcji włączył się Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida, prezentując przegląd filmów i kronik o Nowej Hucie. Okazało się, że przeciętna wiedza ogranicza się do epoki socrealizmu i budownictwa lat 50-tych. A przecież właśnie w Nowej Hucie, jak w soczewce, koncentrowały się problemy naszego kraju, można było je prześledzić na stosunkowo niewielkim terenie. Przy okazji jubileuszu narastał we mnie zwrot ku przeszłości. Minał jubileusz, ale ja czułem potrzebę dalszego działania, chciałem zobaczyć, a później pokazać publicznie więcej materiałów. Wypożyczyłem i przygotowałem wystawę 200. zdjęć Stanisława Senissona, którą przypomnieliśmy wielkie momenty historyczne Nowej Huty, pokazaliśmy m.in. zdjęcia z jej budowy. Widać chałupy, sady, pola, zboża, ludzi... Od tego czasu tematy prawdziwej, często nieznanej historii Nowej Huty, a raczej wiosek, które czasy komuny zniszczyły budując zagłębienie przemysłowe, a nade wszystko losy ich mieszkańców nurtowały mnie nieprzerwanie. Rozmawiałem z ludźmi, dużo czytałem, szperałem w archiwalnych materiałach. Wszystkiego tego było mało, wciąż za mało wiedziałem, moja ciekawość była coraz większa. Dlatego w 2006 roku zorganizowałem apel w mediach o zdjęcia archiwalne z Nowej Huty. Odzew był niewielki, ale powoli machina nabierała rozpędu: zaczęły napływać zdjęcia, rozdzwoniły się telefony, a ja dodatkowo jeździłem w teren, pytałem, gromadziłem informacje, wypożyczałem zdjęcia do reprodukcji. Początkowo ludzie byli nieufni, z czasem jednak zdobywałem ich zaufanie, a oni coraz bardziej przekonywali się, że działania nasze są potrzebne. Minęło zaledwie półtora roku i wydaliśmy album „Czas zatrzymany”, a chwilę później „Nowa Huta – najmłodsza siostra Krakowa”. Międzyczasie było kilka wystaw prezentujących powiększenia zdjęć wykorzystanych w albumie. I w końcu największa akcja: plenerowa wystawa nowohuckich fotografii od schyłku XIX w. do współczesności, w samym sercu Nowej Huty – na Placu Centralnym. Młodzi ludzie chyba nie zdają sobie już teraz sprawy, że na tym samym placu zaledwie ponad dwadzieścia lat temu stał wielki, monumentalny pomnik Lenina...



Mistrzejowice-Tatry, fot. A. Gryczyński

- Poświęciłeś się tej akcji bez reszty, siedziałeś godzinami przed monitorem komputera, w wolnych chwilach jeździłeś do ludzi, którzy mogli Ci jeszcze coś ciekawego opowiedzieć, pisałeś artykuły, zgromadziłeś materiały na kolejne dwa wielkie tomy, które właściwie są gotowe do druku. Co tak naprawdę jest motorem Twojego działania? I co chcesz przez to osiągnąć?

- Powroty do przeszłości – zawsze mnie to interesowało. Ale najważniejszym powodem moich historycznych poszukiwań była chęć rozprawienia się z najbardziej absurdalnym mitem, jaki kiedykolwiek wymyślono o Nowej Hucie. O tym, że powstała na terenach piaszczystych ugorów i nieużytków. Z mitem o ubóstwie i zacofaniu mieszkańców podkrakowskich Bieńczyc, Czyżyn, Mogiły, Krzesławic, Pleszowa, Grębałowa i Luboczy. Chciałem pokazać, że zanim zbudowano Nową Hutę, kwitła tu gospodarka i kultura, żyli zamożni ludzie. Robię to z potrzeby odkrywania prawdy, miłości, piękna i śladów zagubionej przeszłości. Gdybym robił to tylko dla siebie, pewnie bym nie pisał, nie poszukiwał. Ale wypada przekazać dalej zgromadzoną wiedzę. Warto ocalić od zapomnienia i zatarcia to, co mogą przywołać starsi ludzie, którzy są na fotografiach lub umieją opowiedzieć o nich ciekawie i wiarygodnie.

- Jak reagują na publikacje i wystawy Ci, o których piszesz, ci, których najbliżsi są uwiecznieni na zdjęciach, którzy na fotografiach rozpoznają nieistniejące już zabudowania własnych domów i dworów? Przypominają im się ciężkie czasy, w pamięci odżywają trudne chwile, przed oczami staje smutna przeszłość...

- Ludzie są serdeczni i otwarci. Wspominają gehennę, jaką przeżywali, jak przenosili się z domu do domu, szukając swojego miejsca na ziemi. Moja wiedza to właściwie to, co ludzie mi opowiadają. Kontakty zaczęły się rozrastać, nie spodziewałem się, że nabierze to takiego rozmachu. Ogarniała mnie czasem ogromna radość, kiedy dzięki tym publikacjom ludzie spotkali się po wielu latach, a czasem dowiadawali się o czymś z przeszłości lub rozpoznawali się na nigdy wcześniej nie oglądanych zdjęciach. Naprawdę bardzo jestem wdzięczny za wszystkie fotografie, materiały i informacje. Bez tych życzliwych ludzi nikt pewnie nie poznałby bliżej prawdziwej historii podkrakowskich wsi, na których wyrosła dzielnica Nowa Huta.

- W tym roku przypada 50-lecie osiedli mistrzejowickich, wśród nich jest także osiedle Piastów – osiedle na którym mieszkasz. Opowiedz, jak mieszka Ci się w Mistrzejowicach? Jeśli dobrze, to co najbardziej cieszy Cię i urzeka w tym miejscu na mapie Krakowa, a tym samym Nowej Huty? Czy jest coś szczególnego, w czym os. Piastów prześciga inne nowohuckie osiedla?

- Mieszka się – jak dotąd – wspaniale. Przed moim blokiem są ogródki działkowe i pola uprawne, nieco dalej, za nasypem kolejowym jest Zalew Zesławice i płynie rzeka Dłubnia. Widok z mojego nowohuckiego okna wychodzi na Raciborowice, gdzie doskonale widać gotycki kościół św. Małgorzaty. Sielankę psują plany wybudowania w pobliżu nowych, ogromnych bloków oraz trasy S7, która niestety niewątpliwie odmieni tutejszy krajobraz.

- Gdybyś mógł zamienić miejsce zamieszkania – zrobiłbyś to bez żalu i zastanowienia, czy też nie ma takiego miejsca w Krakowie, które skusiłoby Cię, abyś chciał się tam przenieść?

- W Krakowie – jak dla mnie – nie ma drugiego takiego miejsca jak Nowa Huta, z którą związałem się na dobre i złe. Patrząc na nią z perspektywy przeżytych lat, dziś wiem, że odnalazłem tu swoje miejsce na ziemi. Dzięki niej mogłem lepiej zrozumieć to, co dla mnie jest cenne, co porusza sumienie, emocje i może stać się bliskie dla innych. Mam na myśli konfrontację z nieubłaganim czasem, gdzie powrót pamięcią do losów ludzi i wiejskich osiedli tak ciężko doświadczonych w okresie niszczenia wszystkiego co zastane, ma głęboki sens metaforyczny i symboliczny. Mobilizuje mianowicie do poznania i ochrony własnej tożsamości oraz środowiska. Dziś, kiedy Nowa Huta stała się modna, trzeba uważniej na nią spojrzeć, nie tylko z dystansu, który nas dzieli od jej narodzin, ale także na przeszłość ziem, które weszły w jej skład oraz na depozyt duchowy i materialny dawnych mieszkańców. Historia i zmarli upominają się o pamięć, która jest miarą kultury narodu. Sięgając do niej odsłaniamy korzenie. To, czy będziemy je wyśmiewać i lekceważyć, czy pozostaniemy wobec nich obojętni lub będziemy się z nimi utożsamiać zależy od naszej wiedzy, doświadczenia, intuicji, sumienia i wrażliwości.

Kończę rozmowę bo widzę, że Adam jest już trochę zmęczony. Powinien odpocząć, wraca jednak do komputera, musi dokończyć skanowanie kilkunastu zdjęć. Przeglądam jeszcze tylko album „Czas zatrzymany”. Jest bardzo ciekawy, prezentuje fotografie z lat 1883-1963 z terenów Nowej Huty i okolic. Autentyzm zarejestrowanych na papierze fotograficznym miejsc, ludzi i wydarzeń to skarbnica wiedzy i solidna dawka historii. Szczególnie, że do niedawna również niewiele wiedziałam o Nowej Hucie, chociaż pół życia mieszkałam na osiedlu Dąbie, w bliskim jej sąsiedztwie.

A może ktoś z Was, drodzy czytelnicy poszukuje korzeni lub rodzinnych wspomnień na terenach Nowej Huty? Może dawno temu mieszkał tu ktoś bliski? Może nadszedł dobry czas, aby przełamać opór i poznać tę tak bardzo sztucznie odrębną część Krakowa? Warto zacząć od faktów historycznych, a temu znakomicie mogą posłużyć wydane w NCK albumy. I niech nikt nie dziwi się tym, którzy noszą koszulki z nadrukiem „I ♥ NH”. Ci ludzie naprawdę kochają tę tętniącą życiem część królewskiego miasta Krakowa.



Mistrzejowice, fot. A. Gryczyński

Mistrzejowice, nowohucka sypialnia i robotnicze zaplecze kombinatu metalurgicznego

Nowa Huta to sztandarowe dzieło planu sześcioletniego, miasto, które nigdy nie stało się samodzielny miastem. Mistrzejowice natomiast, ojczyzna sześćdziesięciu tysięcy krakowian-nowohucian, to część Nowej Huty, nieodłączny element jej złożonej struktury społeczno-kulturowo-politycznej. Mistrzejowice to dzieło o charakterze przede wszystkim urbanistycznym.

W obecnym 2017 roku obchodzimy jubileusz pięćdziesięciolecia mistrzejowickich osiedli. Jak powstały? To bardzo interesująca, choć, niestety, wciąż mało udokumentowana opowieść.

Początku historii współczesnych Mistrzejowic doszukiwać się możemy już w końcu lat pięćdziesiątych, kiedy kierownictwo budowy Nowej Huty podjęło decyzję o powiększeniu dzielnicy o kolejne osiedla. Pierwszym jej elementem w ramach tzw. drugiego etapu budowy były tereny dawnych wsi: Bieńczyc i Krzesławic. Rozbudowa Bieńczyc i budowa osiedli na Wzgórzach Krzesławickich miała w pierwszej kolejności zabezpieczyć kombinat metalurgiczny, czyli Hutę im. Lenina, w kadrę robotniczą i techniczną. Już w trakcie budowy wiadomo było, że zapotrzebowanie Polski na stal jest ogromne, więc i zasoby mieszkaniowe będą niewystarczające.

W lutym 1962 roku utworzono Zarząd Rozbudowy Krakowa, a kierownictwo podjęło decyzję o wcieleniu w życie planu rozbudowy Nowej Huty w ramach trzeciego etapu. Decyzją kierownictwa pod zabudowę zostały wskazane tereny zlokalizowane w kierunku północno-zachodnim, na północ od lotniska Rakowice-Czyżyny, niedaleko wsi Mistrzejowice. Teren ten idealnie wpisywał się w projekt rozbudowy Nowej Huty, zwłaszcza, że podjęto ostateczną decyzję o likwidacji uciążliwego dla mieszkańców i budowniczych lotniska w Rakowicach i Czyżynach. Obszary te, zgodnie z ówczesnymi zdjęciami lotniczymi, były głównie terenami rolniczymi, bez zabudowy, leżące na starym szlaku komunikacyjnym pomiędzy Nową Hutą a Prądnikiem Czerwonym i dalej centrum Krakowa.

W roku 1963 został rozpisany konkurs na projekt urbanistyczny zabudowy Mistrzejowic. Wygrał go profesor Witold Cęckiewicz ze współpracownikami: Jerzym Gardulskim, Marią Czerwińską i Marią Rekaszys. Głównymi projektantami w zakresie architektury byli Maria i Jerzy Chronowscy, natomiast głównym urbanistą została Maria Czerwińska.

Początkowo projekt zakładał budowę czterech osiedli mieszkaniowych dla około czterdziestu tysięcy mieszkańców wraz z centrum handlowo-usługowym. Projekt „Liść” albo „Płuca” to imponująca i nowatorska jak na owe czasy propozycja umieszczenia w skoncentrowanej tkance mieszkaniowej elementów architektury społecznej, obiektów handlu i komunikacji. Zaproponowany przez Witolda Cęckiewicza zespół architektoniczno-urbanistyczny obejmował cztery niezależne osiedla mieszkaniowe, tworzące jedną większą strukturę, ułożoną względem osi dzisiejszej ulicy Srebrnych Orłów i dalej ulic księdza Kazimierza Jancarza i Piasta Kołodzieja. Teren ten odznacza się sporymi wzniesieniami, co charakteryzuje Mistrzejowice jako osiedla o wyjątkowych walorach widokowych. Dzisiejsze osiedle Kombatanów miało pełnić według projektu funkcję administracyjno-handlową dla mieszkańców Mistrzejowic i Bieńczyc, lecz pomysł ten nigdy nie został zrealizowany, wskutek permanentnego braku mieszkań teren ten został zagospodarowany w końcu lat siedemdziesiątych pod kolejne osiedle mieszkaniowe.

Budowa zespołu rozpoczyna się w roku 1967 od prac geodezyjnych i przygotowawczych. Pierwszym, realizowanym od roku 1968, jest osiedle Tysiąclecia, roboczo w projekcie nazwane Wiosennym. Pierwsze bloki powstają według projektów architektonicznych wczesnych lat sześćdziesiątych, wyjątkowo oszczędnych w metraż i zaplecze sanitarne. Kolejne budynki na osiedlu Tysiąclecia powstają już według koncepcji tzw. „późnego Gomułki” i projekty mieszkań znacznie odbiegają od tych, według których budowano osiedla w ramach drugiego etapu rozbudowy Nowej Huty, czyli osiedli bieńczyckich i zlokalizowanych na Wzgórzach Krzesławickich. Jednocześnie rozpoczęto budowę osiedla roboczo nazwanego Letnim, czyli dzisiejszego Złotego Wieku. Oba osiedla, Tysiąclecia i Złotego Wieku, ukończone zostały w roku 1973. W roku 1970 na terenie osiedla Tysiąclecia powstała pierwsza placówka oświatowa- Szkoła Podstawowa nr 126, w której naukę rozpoczęło 578 uczniów.

Na terenie osiedla powstały też inne placówki edukacyjne: Młodzieżowy Dom Kultury, żłobek i przedszkole. W roku 1972, jako druga już szkoła w Mistrzejowicach, powstała Szkoła Podstawowa nr 85 imienia Jana Kochanowskiego (od roku 2004- ks. Kazimierza Jancarza). W roku 1974 jej uczniowie wzięli udział w odsłonięciu postawionego nieopodal pomnika tego najwybitniejszego twórcy okresu polskiego renesansu. W tym też roku zostają zapoczątkowane prace przy budowie pozostałych dwóch osiedli: Bohaterów Września, nazywanego Jesiennym, oraz Piastów- Zimowego. Ciekawym rozwiązaniem był projekt O. Krajewskiego lokalizacji dużych i małych pawilonów handlowych na terenie wszystkich osiedli: w głębi zlokalizowane miały być małe,



„podręczne” pawilony handlowe, a wzdłuż dzisiejszych ulic ks. Kazimierza Jancarza oraz Piasta Kołodzieja- duże zespoły, centra handlowo-usługowe. Pierwsze z nich, zlokalizowane pomiędzy osiedlami Tysiąclecia i Złotego Wieku, zostało zrealizowane w całości. Drugie natomiast, pomiędzy osiedlami Bohaterów Września i Piastów, zrealizowane zostało tylko po stronie osiedla Bohaterów Września. Już w połowie lat siedemdziesiątych nastąpił kryzys w polityce gospodarczej Gierka, który spowodował zmiany w planach architektoniczno-urbanistycznych kompleksu osiedli mistrzejowickich. Podobnie jak założenie „starej” Nowej Huty, tak i założenie zespołu osiedli mistrzejowickich, nie doczekało się ostatecznej realizacji, np. w miejscu dzisiejszego bloku nr 41 na osiedlu Piastów miał powstać bliźniaczy budynek pawilonu handlowego z osiedla Złotego Wieku.

W dalszej kolejności projekt został uzupełniony o osiedla: w roku 1979- Kombatantów, 1986- Mistrzejowice Nowe, 1987 Oświecenia i 1992- Srebrnych Orłów. Na terenie tych osiedli brak już rozwiązań zaprojektowanych i zrealizowanych na terenie osiedli Tysiąclecia i Złotego Wieku, takich jak szkoły, przedszkola, żłobki, domy kultury czy pawilony handlowe. Początek mistrzejowickich osiedli to także ciekawostki dotyczące zieleni. Na terenie osiedli sadzono drzewa i krzewy według określonej sztuki ogrodniczej, dlatego przez wiele lat mogliśmy wiosną obserwować drzewa i krzewy kwitnące wszystkimi kolorami tęczy. Do prac nad zielenią zatrudnieni zostali przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Hutnik” wykwalifikowani ogrodnicy. W naturalnym zagłębieniu pomiędzy dzisiejszymi osiedlami Tysiąclecia i Oświecenia powstał park. Wokoło fortów Batowice i Mistrzejowice także zaprojektowano tereny zielone, a pomiędzy osiedlami Złotego Wieku i Bohaterów Września powstały tereny sportowo-rekreacyjne, z niezrealizowanym niestety projektem basenu letniego, kortami tenisowymi i lodowiskiem.

W plenerze stawały rzeźby i inne instalacje artystyczne, między innymi na osiedlu Tysiąclecia „Spirala kosmiczna” Antoniego Hajduckiego czy „Zdobytą przestrzeń” Mariana Kruczka. Na terenie osiedla Piastów znajduje się rzeźba „Macierzyństwo”, a na Bohaterów Września kompozycja abstrakcyjna „Oman”- obie o nieokreślonym jednoznacznie autorstwie.

28 listopada 1974 roku do użytku zostaje oddana linia tramwajowa do Mistrzejowic. Znacznie wcześniej, od roku 1969, do Mistrzejowic docierają autobusy. Pierwsza pętla autobusowa, dla linii 123, 128 oraz 136, powstaje przy dzisiejszej ulicy Bitwy nad Bzurą. Co ciekawe, pętla zlokalizowana była w znacznej odległości od osiedli i z tego powodu podjęto decyzję o przeniesieniu jej na parking przed blokiem nr 59 na osiedlu Tysiąclecia. Od tej pory pętla nosi nazwę „Mistrzejowice”. Kolejne przeniesienie pętli autobusowej ze względu na znaczną uciążliwość nastąpiło w połowie 1986 roku na teren położony vis a vis pętli tramwajowej, wybudowanej po stronie osiedla Złotego Wieku. 8 stycznia 1976 roku została oddana do użytku odnoga linii tramwajowej do osiedla Piastów i Bohaterów Września. Do obsługi linii skierowano tramwaje o numerze 14. Pętla autobusowa o nazwie „Osiedle Piastów” powstała w roku 1980.

Mistrzejowice odznaczają się również bogatą historią życia religijnego. Po wielu perturbacjach związanych z parafią w Mistrzejowicach, 8 maja 1976 roku rusza budowa nowego, długo wyczekiwanego przez mieszkańców kościoła, według projektu architekta Józefa Dutkiewicza. 15 sierpnia 1990 roku powstaje parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na osiedlu Bohaterów Września, a 17 czerwca 1991 rozpoczyna się budowa kościoła. Jednak historia kościoła mistrzejowickiego to zupełnie odrębna opowieść.

Sławomir Dymacz



JUBILEUSZ 50 LAT OSIEDLI MISTRZEJOWICKICH w artystycznych odsłonach wielu ...

Dzień 23 września, (sobota) miał być pierwszym dniem wspólnych obchodów. Na Plantach Mistrzejowickich, między osiedlami Złotego Wieku i Bohaterów Września od 15:00 planowany był pełen atrakcji piknik rodzinny, od lat obchodzony pod hasłem POŻEGNANIE LATA. Na estradzie występy dziecięcych i młodzieżowych grup artystycznych oraz koncert zespołu Kraków Street Band; konkursy, quizy z nagrodami. Wśród wielu atrakcji rodzinna gra terenowa, strzelanie laserowe, pokazy policji i straży, wata cukrowa i sodówka z PRL-owskiego saturatora dla wszystkich... a na zakończenie pokaz laserowy. Niestety, padający od kilku dni deszcz, przekreślił wszystko.

Dzień 24 września od 12:00 był słoneczny, o 17:00 Rada Dzielnicy zapraszała na KONCERT DEDYKOWANY MIESZKANCOM do amfiteatru w Parku Tysiąclecia. Od 16.00 w ogródku gastronomicznym serwował potrawy i zimne napoje nowohucki MAXGRILL. O 16.15 uruchomiano telebim, na którym wyświetlano materiały z archiwum Rady Dzielnicy, Klubu Kuźnia Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida w Krakowie, Młodzieżowego Domu Kultury im. Andrzeja Bursy i prywatnych zbiorów.

Ciekawostką wizualnych prezentacji były fragmenty z filmu „Przeprowadzka” w reżyserii J. Gruzy, kręcony w naszych Mistrzejowicach, główny bohater właśnie sprowadził się do bloku 62 w os. Tysiąclecia. Film wyprodukowany w 1972 dopiero po 10 latach doczekał się premiery. W rolach głównych pierwszy garnitur aktorski z tamtych lat: Wojciech Pszoniak, Olgierd Łukaszewicz, Teresa Budzisz - Krzyżanowska, Marek Walczewski, Wiesław Dymny i inni. Muzykę skomponował Zygmunt Konieczny i czegoż chcieć więcej ...

Plenerowa projekcja zdjęć i filmów towarzyszyła widzom także w czasie estradowych prezentacji, dla starszych była to podróż sentymentalna w przeszłość, dla młodszych atrakcyjna lekcja historii, dla wszystkich trochę spojrzenia w przyszłość, bo można było podziwiać wizualizację SERENADY, nowego najnowocześniejszego, na miarę XXI wieku, największego i bez wątpienia najpiękniejszego kompleksu handlowo-rozrywkowego w Krakowie, który na swoją lokalizację wybrał naszą Dzielnicę i już się wspaniale wpisał jako sponsor nie tylko jubileuszowych obchodów; uczniowie Szkoły Podstawowej nr 130 zawdzięczają SERENADZIE nowoczesne wyposażenie jednej z sal.

Jako pierwszy, o 17.00 rozpoczął koncert zespół AQQ BAND grając najważniejsze i najpiękniejsze utwory polskiej i światowej muzyki rozrywkowej ostatnich pięciu dekad, w tym „Dziwny jest ten Świat” Czesława Niemena, utwór nagrodzony na festiwalu w Opolu w 1967 roku, czyli 50 lat temu. Solistką zespołu jest Anna Kukawska, wokalistka i aktorka, która jako licealistka pierwsze kroki teatralne stawiała na deskach SCENY „i” w MDK Andrzeja Bursy. Pani Anna prowadziła całość imprezy, w momentach kiedy nie była na estradzie, rozdawała autografy – część widowni rozpoznała w niej Alicję Morawską z serialu „Policjantki i policjanci”. Wśród publiczności krążył Mim z Centrum SERENADA rozdając słodkie i materiały promocyjne naszego sponsora.

Memu ciału wystarczy trzydzieści sześć i sześć, mojej duszy potrzeba znacznie więcej ... o tym „więcej” śpiewali soliści z warsztatów wokalnych MDK im. A. Bursy prezentując piosenki z repertuaru Wojciecha Młynarskiego i Zbigniewa Wodeckiego, dwóch wielkich, którzy w tym roku odeszli.

Około 19.00 niebo coraz szybciej zachodziło chmurami. Na estradzie pierwsi „konkursowicze” odbierali nagrody - pakiety okolicznościowe od Rady Dzielnicy XV i duże, czerwone parasolki od Serenady. Kiedy lunął deszcz i praktycznie zakończył imprezę, nie było wątpliwości, że szybko padać nie przestanie, a w programie było jeszcze kilka wydarzeń. Zespół Aloszy Awdiejewa zaproponował przeniesienie koncertu na 1 października do SCENY „i” a Port Lotniczy w Balicach wyraził zgodę na przyspieszenie pokazu ogni sztucznych. Wytrwałym widzom zostały wręczone pozostałe parasolki. Po kilku minutach przyszła wiadomość, że niebo nad Mistrzejowicami wolne i można ogień odpalać. Było pięknie, namiastkę można zobaczyć na zdjęciach.

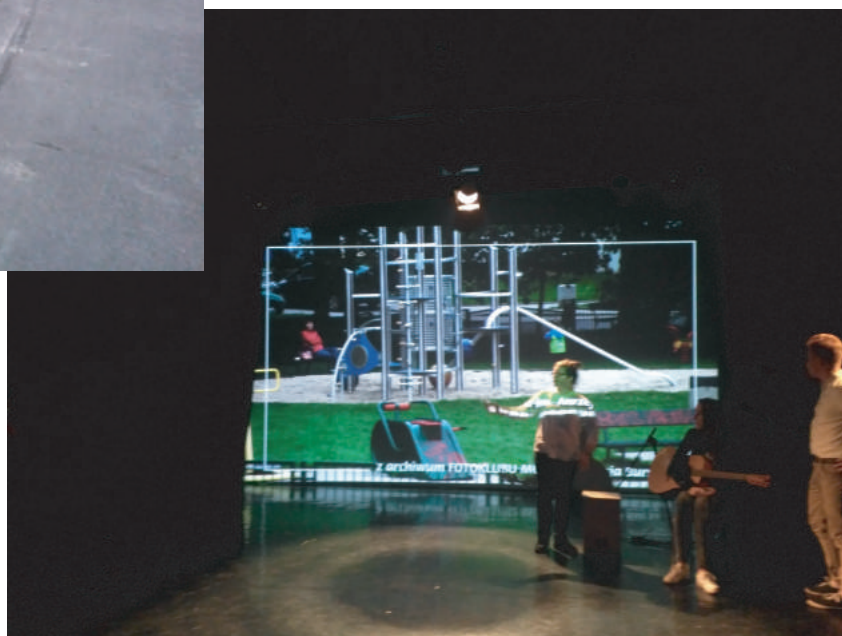
1 października, (niedziela) Koncert niesamowitej Grupy Awdiejewa, de facto prezent artystów dla mieszkańców Mistrzejowic, bo zgodnie z „przepisami” nie musieli występować w innym terminie. Propozycja z najwyższą „muzyczno - kabaretową” półką. Świetna zabawa, a równocześnie refleksyjnie, wzruszająco i sentymentalnie

Pozostałe niezrealizowane punkty obchodów jubileuszowych, na wniosek Przewodniczącej Rady Dzielnicy Pani Grażyny Janawy przybrały formę kolejnego wydarzenia w SCENIE „i”.

11 października, (środa) w imprezie MIX ESTRADOWY i TORT JUBILEUSZOWY zaprezentowali się soliści i zespoły z Samorządowego Przedszkola Nr 130 „Stokrotki”, Samorządowego Przedszkola Nr 177 im. Czesława Janczarskiego, Szkoły Podstawowej Nr 89 im. Kornela Makuszyńskiego, Zespołu Szkół Poligraficzno - Medialnych im. Zenona Klemensiewicza i Młodzieżowego Domu Kultury im. Andrzeja Bursy. Centralny punkt programu, czyli konsumpcja TORTU z 600 kawałków, tyle było miesięcy w mijającej pięćdziesiątce, nieco się wydłużył. Co trzynasty kawałek (by pecha zamienić w... szczęście na następne 50 lat) opatrzony był znakiem upoważniającym do odebrania upominku od SPONSORA. Upominkiem były vouchery do zrealizowania w kawiarni „Kawa CieKawa” od 27 października, czyli dnia otwarcia Centrum SERENADA.

Nie wszystko da się przekazać w relacji prasowej, ale może, przynajmniej atmosferę przybliżą załączone zdjęcia. Zapraszamy także na strony www.mdk.krakow.pl i www.dzielnica15.krakow.pl.

D R-R





fot. Wojciech Włodarski





fot. Klaudyna Schubert

JESIENNE KONCERTY

W październiku mieszkańcy mieli okazję w mistrzejowickich kościołach parafialnych posłuchać zachwycających koncertów. Były to niezwykle podniosłe wydarzenia, wzbudziły wiele emocji, od wzruszeń po radość, a zorganizowane celowo w październiku, miesiącu maryjnym. Przybyło mnóstwo miłośników klasycznych dźwięków wsłuchujących się w muzykę w tak niecodziennej atmosferze. A podziękowania odzwierciedlali w niekończących się oklaskach. Mistrzejowickie Koncerty w Kościele Św. M. M. Kolbego wpisały się już w tradycję naszej dzielnicy ale jednocześnie miły jest fakt, że Mistrzejowickie Impresje Muzyczne w Kościele M.B. Nieustającej Pomocy (odbywające się od niedawna) również cieszą się tak dużą popularnością. Kto nie mógł uczestniczyć w październikowych koncertach, zapraszamy w listopadzie.



fot. A. Kalinowski

Kościół p. w. Św. Maksymiliana Kolbego, os. Tysiąclecia 86

W dniu 15 października 2017 roku w Kościele p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w górnym kościele odbył się wyjątkowy Koncert Mistrzejowicki AVE MARIA. Koncert rozpoczął chorał gregoriański w wykonaniu Scholi Gregoriańskiej Bazyliki oo. Cystersów, mogliśmy usłyszeć najpiękniejsze utwory poświęcone Maryi – Matce Bożej. Oprócz Scholi Gregoriańskiej wystąpił Chór i Orkiestra Kameralna Bazyliki oo. Cystersów. Liliana Pocięcha - sopran, O Tomasz Jarosz - bas, Natalia Miś - skrzypce, Kamil Kuc - obój, Anna Kowalczyk - organy, Stanisław Kowalczyk – dyrygent

Zapraszamy na kolejny, 60. Koncert Mistrzejowicki, który odbędzie się w dniu 19 listopada 2017 o godz. 18.00 w Kościele pw. św. M.M.Kolbego /dolny kościół/. Po raz pierwszy w Mistrzejowicach wystąpi jeden z najstarszych chórów krakowskich - Chór Męski HASŁO im. H. Jordana.

Kościół p. w. Najświętszej Matki Bożej Nieustającej Pomocy, os. Bohaterów Września 33

Po wakacyjnej przerwie, w dniu 21 października 2017 roku, nowohucki cykl społeczno – kulturalny Nowa Huta. Dlaczego Nie! zaprosiła mieszkańców do Kościoła p.w. Najświętszej M.B. N.P. na Koncert Z dawna Polski Tyś Królową...

Można było usłyszeć tradycyjne pieśni maryjne w aranżacjach autorstwa Tomasza Chmiela w wykonaniu Chóru i Orkiestry Młoda Filharmonia, Chóru Sanktuarium Św.Jana Pawła II w Krakowie „Nie lękajcie się” (przygotowanie Marek Kluza) oraz Bocheńskiego Chóru Kameralnego „Salt Singers” (przygotowanie Maciej Kozłowski). Swoimi głosami zauroczyły wszystkich solistki: Alicja Ciesielczuk (sopran) oraz Magda Niedbała-Solarz (mezzosopran).

Zapraszamy na Koncert In Paradisum ramach Mistrzejowickich Impresji Muzycznych do Kościoła MBNP w dniu 18 listopada godz. 19:30. Usłyszymy fragmenty Requiem W.A. Mozarta, Alleluja G.F. Haendla, Te Deum J.Haydna w wykonaniu Chóru i Orkiestry Bazyliki oo.Cystersów w Mogile pod Dyrekcją Stanisława Kowalczyka.

GJ

Mistrzejowicki szlak kulturowy

Mistrzejowice to najmłodsza dzielnica Nowej Huty z ciekawą historią dawną i współczesną, z własnymi legendami. Pierwsze wzmianki o wsi Mistrzejowice, można znaleźć w materiałach historycznych już w 13. wieku. Bardzo interesujący czas to budowa Twierdzy Kraków, w tym fortów 48a Mistrzejowice i 48 Batowice.

W roku 1951 wieś Mistrzejowice zostaje włączona do Krakowa jako część dzielnicy Nowa Huta. Zaczyna się nowa historia tego miejsca, ściśle powiązana z historią Nowej Huty, budową kombinatu metalurgicznego, walką o budowę kościołów i wolny demokratyczny kraj. W latach 80. parafia mistrzejowicka była jednym z najważniejszych ośrodków oporu przeciwko władzy komunistycznej. Działał tu ks. Kazimierz Jancarz, wybitna postać polskiej opozycji demokratycznej, bywał ksiądz Jerzy Popiełuszko i Lech Wałęsa.

Projekt Mistrzejowicki szlak kulturowy zakłada wyznaczenie i opisanie miejsc ważnych i znaczących dla historii i kultury, a znajdujących się na terenie dzielnicy XV. Lista miejsc nie będzie zamknięta, może poszerzać się o punkty i historie dopisywane przez uczestników projektu i mieszkańców dzielnicy. Wyznaczony szlak wraz z opisem obiektów już w grudniu dostępny będzie w internecie, m.in. na stronach: msk.trk.com.pl, kuznia.edu.pl, a w przyszłym roku planujemy przygotowanie wersji papierowej szlaku, dostępnej w wybranych obiektach na szlaku.

Opracowanie szlaku, wybór obiektów i tras poprzedziły wyprawy po dzielnicy z przewodnikiem, wykłady z historii i dziedzictwa kulturowego Mistrzejowic, wystawa fotograficzna, a także konkurs adresowany do dzieci i młodzieży pt. Tajemnice Mistrzejowic – szlak kulturowy. Miejsca, obiekty, pomniki – ważne, ciekawe, warte zapamiętania.

Mistrzejowicki szlak kulturowy może stać narzędziem dla szkół do prowadzenia edukacji regionalnej, historycznej, a także znakomitą pomocą dla mieszkańców i turystów do wyszukiwania tras i miejsc wartych zobaczenia.

W listopadzie zapraszamy do Klubu Kuźnia:

- 8 XI g. 18.00

Pomiędzy Fortem, Kościołem a Serenadą – kulturowe znaki Mistrzejowic.

Wykład Macieja Mieziaka, historyka sztuki, publicysty, autora książek i przewodników po Nowej Hucie, pracownika Muzeum Historycznego Miasta Krakowa - Oddział Dzieje Nowej Huty.

- Wystawa pokonkursowa pt. Tajemnice Mistrzejowic – szlak kulturowy. Miejsca, obiekty, pomniki – ważne, ciekawe, warte zapamiętania.

Projekt realizowany przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

Organizatorzy:

Towarzystwo Ratowania Kultury
w Nowej Hucie

Klub Kuźnia Ośrodka Kultury
im. C.K. Norwida w Krakowie

Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice





Kraków



KUŹNIA ARTYSTYCZNA

- **BUDZIK** Zajęcia plastyczne dla dzieci od 2. do 4. lat
- **WARSZTATY PLASTYCZNE
DLA DZIECI** w wieku od 5. do 13. lat
- **RECYKLING NA WESOŁO,
CZYLI CO MOŻNA ZROBIĆ Z NICZEGO**
Warsztaty dla dzieci
- **AKADEMIA MŁODEGO RYSOWNIKA**
Warsztaty rysunku dla dzieci i młodzieży od 10. do 17. roku życia
- **KLUB JEDNOROŻCA** Zajęcia plastyczne dla dzieci
z upośledzeniem umysłowym w wieku od 8 lat oraz dorosłych.
- **RĘKODZIELNIA** Otwarta pracownia plastyczna
rękodzieła dla młodzieży i dorosłych
- **MALUJĘ JAK IMPRESJONISTA**
Warsztaty malarskie dla dorosłych

KLUB KUŹNIA OŚRODKA KULTURY IM. C.K. NORWIDA OS. ŻŁOTEGO WIEKU 14, 31-616 KRAKÓW
TEL. 12 648 08 86, WWW.KUZNIA.EDU.PL, E-MAIL: KLUB@KUZNIA.EDU.PL

ORGANIZATORZY



PATRONI MEDIALNI



Rodzinny Kraków

Kulturatka.pl

Biblioteka Klubu Kuźnia Ośrodka Kultury im. Norwida zaprasza

W każdym miesiącu odbywają się otwarte spotkania czytelników w Dyskusyjnych Klubach Książki dla dorosłych i dzieci, podczas których rozmawiamy o wcześniej wybranej książce bezpłatnie udostępnianej czytelnikom chcącym uczestniczyć w dyskusji przez Instytut Książki.

Wtorki Literackie w Bibliotece Klubu Kuźnia odbywające się zwykle w ostatni wtorek miesiąca, to z kolei spotkania tematyczne, dotyczące najciekawszych osobowości, miejsc, wydarzeń i trendów literackich. Tematy tegorocznych Wtorków Literackich to m.in. „Sonety krymskie i nie tylko”.

Biblioteka organizuje również we współpracy z Instytutem Książki spotkania z autorami różnych gatunków literackich. W maju 2017 gościem Biblioteki Klubu Kuźnia był Andrzej Stasiuk, jeden z najważniejszych pisarzy polskich średniego pokolenia. Wielkie zainteresowanie spotkaniem przerosło nasze „statystyczne wyobrażenia” o upadającym w Polsce czytelnictwie.

„Bajki europejskie” to czwartkowe spotkania z baśnią i bajką europejską dla dzieci przedszkolnych, podczas których poprzez wspólne czytanie, połączone z zabawami ruchowymi, muzycznymi i plastycznymi, pokazujemy baśniowe obrazy i klasykę dziecięcej literatury europejskiej, uczymy nawyku czytania i korzystania z biblioteki.

Cykl „Spotkania przy Globusie. Poznajemy świat w bibliotece” skierowany jest do uczniów ze szkół podstawowych. Na podstawie znajdujących się w bibliotece zbiorów, poznajemy z dziećmi ciekawe miejsca na świecie: kontynenty, państwa, miasta, krainy geograficzne, parki narodowe.

Biblioteka Klubu Kuźnia zaprasza również do „Książkolandii” czyli na lekcje biblioteczne dla zorganizowanych grup przedszkolaków i uczniów klas pierwszych szkół podstawowych. Przygotowaliśmy cykl spotkań dla dzieci promujących czytanie i korzystanie z bibliotek.

Dzięki wsparciu finansowemu Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice, SM Mistrzejowice i prywatnych darczyńców Biblioteka Klubu Kuźnia zapewnia czytelnikom dostęp do najciekawszych i bestsellerowych nowości wydawniczych, które kształtują współczesne życie kulturalne. Również dzięki pomocy finansowej różnych podmiotów Biblioteka zrobiła następny krok na drodze cyfrowej technologii uruchamiając elektroniczny system rejestracji wypożyczeń oraz indywidualnych, internetowych kont Czytelników, które wraz z istniejącym już od dawna elektronicznym katalogiem zasobów umożliwiają naszym Czytelnikom również samodzielne korzystanie z zasobów Biblioteki.

Biblioteka Klubu Kuźnia OKN zaprasza do udziału w spotkaniach w ramach projektu pod nazwą „Kraków literacki. Szkice do portretu miasta”. Jest to cykl złożony z wykładów i warsztatów literackich, stanowiących próbę pokazania współczesnego Krakowa w całej jego symbolicznej niejednoznaczności oraz w literackim i kulturalnym kontekście porównawczym do wizerunków innych miast, nie tylko polskich. Wstęp wolny. Zapraszamy!

9 listopada 2017 godz. 18.30

Kraków przedstawiony, Kraków outsourcing. Spotkanie z Michałem Zabłockim i otwarte warsztaty z Grupą Literacką Sylaba.

Szczegółowe informacje na stronie: www.biblioteka.kuznia.edu.pl





Oferta 2017/2018

Mirage - rodzinne klimaty

DLA NAJMŁODSZYCH

Pluszkowo, Muzyka dla Smyka, Klub Malucha (NOWOŚĆ!),
język angielski, rytmika, samoobrona, balet,
plastyka z bajkoterapią, taniec, zumba kids, ceramika (NOWOŚĆ!)

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

język angielski, samoobrona, balet, plastyka z bajkoterapią,
taniec, gitara, zumba kids, warsztaty ceramiczne (NOWOŚĆ)

DLA DOROSŁYCH

aerobik, Zdrowy Kręgosłup (NOWOŚĆ), zumba, samoobrona dla kobiet,
język angielski

DLA SENIORÓW

Klub Seniora, Zdrowy Kręgosłup (NOWOŚĆ!)
- dla członków SM Mistrzejowice-Północ
aż 50% zniżki

DLA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI

(zajęcia całoroczne oraz okazjonalne)
samoobrona, rytmika, taniec,
warsztaty plastyczno-manualne,
zumba kids (NOWOŚĆ!), aerobik (NOWOŚĆ!),
warsztaty ceramiczne (NOWOŚĆ!)



Kontakt: Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta
os. Bohaterów Września 26, tel. 12 645 72 09, mirage@krakownh.pl

ORGANIZATOR:



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB MIRAGE

WWW.KRAKOWNH.PL

Aktywni Seniorzy

Kilkanaście lat temu wiek 60+ oznaczał starość i emeryturę. Czasy się jednak zmieniły. Współcześni seniorzy są zdrowsi, mają więcej energii, niż ich starsi rodzice, kiedy byli w ich wieku. Zmienia się styl życia, medycyna robi coraz większe postępy. Swój udział ma również Internet, dzięki któremu dostęp do wiedzy jest łatwiejszy i bardziej przyjazny.

Starość najczęściej powoduje w nas lęk i niepewność choć jest naturalnym etapem życia każdego z nas. Kojarszona jest z chorobami, spadkiem sił witalnych, utratą kondycji, jaka towarzyszyła nam do tej pory. Z tych powodów bardzo ważne jest uświadomienie sobie, że starość sama w sobie nie jest chorobą, a każdy człowiek ma bardzo duży wpływ na to, jak będzie funkcjonował, będąc w wieku senioralnym. Na tempo, w jakim zużywa się nasz organizm, ogromny wpływ ma z jednej strony tryb życia, dieta, poziom stresu, aktywności fizycznej, ale z drugiej również pasje, zainteresowania, kontakt z innymi ludźmi, aktywność społeczna.

Trzeba więc na emeryturze znaleźć czas i miejsce na aktywność fizyczną, intelektualną czy społeczną. Za nami już ciepłe dni lata i złotej jesieni. Ale mimo chłodniejszych dni, kiedy najchętniej zasiadłoby się w fotelu, pod kocykiem z kubkiem gorącej herbaty, warto jednak wyjść z domu. Lepiej dotleniony organizm również wolniej się starzeje. Kiedy czujemy, że nasze ciało jest sprawne i możemy podoląć codziennemu wysiłkowi, łatwiej też o samoakceptację i chęć do działania, dlatego warto skorzystać z bogatej oferty zajęć rekreacyjnych i sportowych, jakie dostępne są dla seniorów na terenie naszej dzielnicy i całego Krakowa.

Spotkania seniorów organizowane są w **Klubie Mirage** – os. Piastów, w **Klubie Kuźnia** – os. Złotego Wieku, **Klub Seniora Mistrzejowice** - os. Tysiąclecia. Kluby te oferują swoim członkom różnorodne spotkania i imprezy okolicznościowe oraz prelekcje dotyczące zdrowego stylu życia i odżywiania się.

Od czerwca 2017 roku również w osiedlu Oświecenia 7/1a (boczna od ul. Książnica) **Centrum Aktywności Seniora Siódemka** Centrum (tel. 722 102 173). Powstało w ramach Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych a współfinansowany ze środków Gminy Miejskiej Kraków. Dzięki temu umożliwia to nieograniczone korzystanie z zajęć.

„Amarantowy Wieczór” w Klubie Mirage

W sobotę 16 września w Klubie Mirage została otwarta wystawa malarstwa Ireny Lorenc, która od wielu lat związana jest z grupą malarską Amarant. Na wystawie artystka zaprezentowała około 40 dzieł z ostatnich kilkunastu lat swojej twórczości. Malarski świat Ireny Lorenc jest klarownym obrazem jej samej – kobiety delikatnej i wrażliwej, a równocześnie silnej i zdecydowanej, bo odważnie budującej siebie, własne życie i warsztat artystyczny. W sposób charakterystyczny tylko dla Niej wykorzystuje strukturę nakładania na siebie warstw farb i odcieni. Jej obrazy są niespokojne, pełne poetyki i niedomówień. Wernisaż dedykowany był artyście Kazimierzowi Machowinie w II rocznicę śmierci, u którego sztuka malarska szlifowała właśnie Irena Lorenc. Spotkanie to było okazją do wspomnień o tym wspaniałym człowieku.



Nowy rok szkolny w mistrzejowickich placówkach oświatowych

Prawie dwa miesiące temu rozpoczął się nowy rok szkolny, pierwszy po zmianach związanych z reformą edukacji. Mimo wakacji, dyrektorzy szkół stanęli przed jeszcze większym wyzwaniem związanym z remontami szkół, niż dotychczas. Szkoły podstawowe, do tej pory sześciolletnie (nie tak dawno dostosowane do przyjęcia dzieci sześciolletnich) przekształcone zostały w ośmioletnie szkoły podstawowe, gotowe na przyjęcie klas siódmych a za rok ósmych. Jedynie Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 37, obecnie Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 77 musiała przystosować sale lekcyjne dla uczniów klas pierwszych oraz świetlicę szkolną. Pozostałe szkoły podstawowe przygotowywały klasopracownie chemiczne, fizyczne, geograficzne i biologiczne. Oprócz tych zmian, w szkołach i przedszkolach odbywały się bieżące remonty ze środków Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice. Na tegoroczne remonty szkół i przedszkoli przeznaczono w tym roku ogółem 590 tysięcy złotych. Zazwyczaj jest to malowanie sal, wymiana podłóg, drzwi, łazienek. Przykładowo Szkoła Podstawowa nr 89 (os. Piastów) wyremontowała w całości szatnie szkolne, Przedszkole nr 152 (os. Piastów) ukończyło wymianę ogrodzenia a Przedszkole nr 130 (os. Złotego Wieku) rozpoczęło malowanie elewacji budynku.



W obecnej kadencji Rada Dzielnicy XV zakończyła projekt doposażenia przedszkolnych placów zabaw w nowe urządzenia sportowo - rekreacyjne. W tym roku, Przedszkole nr 148 oraz Przedszkole nr 131 były ostatnimi w tym projekcie, które zapewniły atrakcyjność i przede wszystkim bezpieczeństwo zabawy na świeżym powietrzu swoim podopiecznym. W sumie Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice wydała na ten cel w ostatnich trzech latach 455 tysięcy zł. Jedno Przedszkole nr 187 zdecydowało się na budowę wielofunkcyjnego miniboiska sportowego dla dzieci, pozostałe doposażały istniejące place zabaw w bardzo urozmaicone, kolorowe i bezpieczne urządzenia zabawowe zapewniające ciekawe zabawy na swoich podwórkach.

W te wakacje nie obyło się bez niespodzianek. Z budżetu miejskiego budynek Przedszkola nr 125 (os. Tysiąclecia) zostało odmalowane, zyskało kolorową elewację. Uczniowie Zespołu Szkolno Przedszkolnego nr 5 (os. Oświecenia) cieszą się z nowej szkolnej świetlicy. Koszty remontu oraz zakupu mebli w całości pokrył inwestor CH Serenada, spółka Mayland Real Estate. Projekt został przygotowany przez architekta wnętrz. W efekcie świetlica zmieniła się nie do poznania. Ekipa inwestora wymieniła posadzkę, drzwi oraz oświetlenie. Wymurowano ścianę działową oraz wyposażono świetlicę w dodatkową, panelową przegrodę mobilną. Wymieniono także obudowy kaloryferów, zamontowano panele naściennne oraz nowe, kolorowe rolety na wszystkich oknach. Pomalowano także wszystkie ściany oraz sufit. Nowoczesną aranżację pomieszczeń podkreślają nowe meble. Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 144 (os. Bohaterów Września) ze środków Budżetu Obywatelskiego wybudowała kolejne poliuretanowe boisko na swoim terenie. Dobrą wiadomością jest jeszcze informacja, że od 23 października rozpoczyna się długo oczekiwana budowa wjazdu do Przedszkola nr 148 (os. Tysiąclecia).

Święto Patrona Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 77

Początek roku szkolnego 2017/2018 jest dla nas szczególny. Po latach historia zatoczyła koło i na budynku przy os. Złotego Wieku 36 pojawiła się tablica informacyjna: „Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 77”. Jedną z wartości, które pozostają po Gimnazjum nr 37, jest osoba patrona szkoły – św. Maksymiliana Marii Kolbego. Jego słowa: „Naśladuj, co widzisz dobrego u innych” stały się mottem tegorocznych obchodów Święta Patrona Szkoły rozpoczętych mszą świętą w kościele w Mistrzejowicach. Sama uroczystość sięga korzeniami do tradycji gimnazjum, ale w tym roku nabrała nowego charakteru. Po raz pierwszy, po prawie dwudziestu latach, ślubowanie składali uczniowie



klasy pierwszej szkoły podstawowej. Zostali pasowani na uczniów naszej szkoły na kolejne osiem lat. Pierwszy publiczny występ pierwszoklasistów, pierwsze recytacje, piosenki, emocje i wzruszenia rodziców za nami, a na horyzoncie nowe wyzwania i plany.

Budujemy na podwalinach tego, co za nami. Szkoła to przede wszystkim ludzie, którzy ją tworzą. Ale w XXI wieku to także komfort nauki i pracy w dobrze wyposażonych salach, z możliwością wykorzystania najnowszych pomocy dydaktycznych, to baza dająca młodym ludziom możliwość poznawania przez doświadczenie. Od wielu lat staramy się sprostać wyzwaniom nowoczesnej szkoły.

Pracownie przedmiotowe wzbogacane są o kolejne modele, plansze, projektory, tablice interaktywne, programy komputerowe. W szkolnej bibliotece pojawiło się bardzo wiele książek w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Ważnym obszarem naszej pracy jest propagowanie zdrowego, aktywnego stylu życia wśród uczniów. Ułatwia nam to nowoczesna baza sportowa. W 2016 roku dzięki współpracy z Radą Dzielnicy XV powstał przy szkole kompleks nowoczesnych, wielofunkcyjnych boisk do: piłki nożnej, siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej oraz skoczni w dal. Inwestycja, na co dzień wykorzystywana przez uczniów, popołudniami i w weekendy służy mieszkańcom sąsiadujących ze szkołą osiedli. W lipcu 2017 roku środki z Dzielnicy XV pozwoliły także na gruntowny remont podłogi sali gimnastycznej i pokrycie jej nowoczesną wykładziną, która służyć będzie młodym sportowcom.

Przed nami kolejne wyzwania, zarówno te edukacyjne, m. in. realizacja dwóch dużych projektów z zakresu edukacji matematyczno – przyrodniczej oraz doradztwa zawodowego współfinansowanych ze środków unijnych, jak i techniczne (przygotowanie nowych sal dla najmłodszych uczniów, wyposażenie szkolnej świetlicy). Wracamy po latach bogatsi w nowe doświadczenia, dlatego Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 77 w Krakowie to miejsce, gdzie uczniowie odkrywają swoje pasje, rozwijają talenty i odnoszą sukcesy.

GJ



AKCJA LATO w Dzielnicy XV Mistrzejowice – 2017



Akcję Lato 2017 prowadzoną na terenie Dzielnicy XV Mistrzejowice. Bazę do prowadzenia akcji stanowiły boiska wielofunkcyjne SP 89 na os. Piastów, ZSP nr 5 os. Oświecenia, SP 144 os. Bohaterów Września, SP85 os. Złotego Wieku, ZS Salezjańskich, świetlica Stowarzyszenia Mieszkańców Mistrzejowic, sala gimnastyczna SP89 oraz stoły betonowe w osiedlach Piastów i Boh. Września. W większości zaplanowane imprezy adresowane były do dzieci i młodzieży Dzielnicy XV, pozostających w tym miejscu w okresie wakacji. Nie zapomniano również o całych rodzinach. W okresie wakacyjnym w miesiącach lipcu i sierpniu zorganizowano:

szereg imprez o charakterze sportowo – rekreacyjnym pn. „Wakacje na Sportowo”. W bieżącym roku do Akcji Lato przystąpiły Szkoły Podstawowe nr 85, 89, 144 i 130. Dla uczestników – dzieci 7-12 lat z każdej ze szkół zorganizowano i przeprowadzono wielobój sprawnościowy. W tym roku lato przywitano imprezą pn. Familiada „Zdrowo i Wesoło”. Na obiektach SP144 os. Bohaterów Września, rywalizowało 301 dzieci w 11 konkurencjach sportowo-rekreacyjnych. Konkurencje rozgrywane były na 3 boiskach. Każda kategoria wiekowa na innym boisku. Rywalizacja na poszczególnych konkurencjach miała charakter zespołowy. W kategorii najmłodszej 9-10 lat rywalizowało 5 zespołów. W drugiej kategorii wiekowej wzięły udział 4 drużyny, a najstarsze dzieci rywalizowały w 6-ciu grupach. Wyłoniono również zwycięzców indywidualnych. Zostali oni nagrodzeni dodatkowymi nagrodami.

Dziewczęta: Natalia Wyżgam, Nikola Cygan, Alicja Skotnicka, Kamila Kuś, Gabriela Chmielewska.

Chłopcy: Dawid Głapiak, Szymon Olesiński, Olaf Żabiński, Szymon Krzysztofik.

W trakcie rozgrywanych konkurencji były robione przerwy w czasie których, dzieci grupami mogły skorzystać z przygotowanych posiłków i napojów. Następnie wracano do rozgrywania kolejnych konkurencji. Zgodnie z programem przeprowadzono mecz piłki siatkowej nauczyciele-rodzice wynik 2:0, mecz piłki nożnej nauczyciele-rodzice wynik 3:1, mecz piłki ręcznej uczniów kl. VI dziewczęta-chłopcy wynik 4:2. W czasie trwania imprezy odbywały się występy artystyczne uczniów szkoły utalentowanych muzycznie, występ chóru szkolnego. Tematem przewodnim piosenek było „lato i wakacje”, uczniów o szczególnych zdolnościach ruchowych – zespół cheerleaderek, pokaz gimnastyki artystycznej, pokaz gimnastyki akrobatycznej.

Szkoły Podstawowe oraz Gimnazja i Licea. Ogółem wzięło udział 9 zespołów. Zespoły przybrały sobie nazwy uczestników piłkarskiego Euro U-21. W dniu 03.08.2017 r. na terenach zielonych SP 89 odbył się wielobój sprawnościowy prowadzony wspólnie z klubem Mirage dla 23 dzieci. W dniu 26.08.2017 r. na 3 boiskach do Volleyball” w którym wzięło udział 15 zespołów (120 uczestników). Ostatnią imprezą akcji lato był, w dniu 30.08.2017 r., turniej tenisa stołowego na betonowych stołach.

Dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta Krakowa, Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice, Spółdzielni Mieszkaniowej Mistrzejowice Północ oraz Stowarzyszeniu Mistrzejowice przez okres wakacyjny w os. Piastów na boisku wielofunkcyjnym przy SP 89 prowadzone były dla dzieci i młodzieży, codziennie od poniedziałku do niedzieli zajęcia rekreacyjno - sportowe w grach zespołowych (piłka nożna, siatkówka, piłka ręczna) oraz liczne konkursy sportowo -rekreacyjne. Codzienne zajęcia prowadzone były przez dwóch instruktorów i wolontariuszy.

Należy nadmienić, że oprócz koordynatora P. Leszka Tytko do tegorocznej „Akcji Lato 2017” bardzo aktywnie włączyli się działacze Ogniska TKKF „Apollo” i „Oświecenia” w osobach: Doroty Radomskiej, Karola i Katarzyny Oleksy, Katarzyny Szwed, Katarzyny Pokludy, Ewy Krzyżanowskiej, Katarzyny Czachor, Teresy i Władysława Łopatka, Tadeusza Poznańskiego, Janusza Borka, Rajmunda Górniaka.

Dzieci i młodzież – wszyscy uczestnicy tegorocznej akcji otrzymali od Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice upominki, nagrody rzeczowe oraz napoje i słodycze. Ogółem z wielu ciekawych form czynnego wypoczynku w okresie wakacyjnym skorzystało ok. 1200 dzieci i młodzieży. Biorąc pod uwagę przyznane przez Radę Dzielnicy środki finansowe, wsparcie rzeczowe i finansowe Sponsorów (MPWiK, MPO) duże zaangażowanie społecznych działaczy i instruktorów, dobrą bazę w postaci boisk osiedlowych Dzielnicy XV, właściwe nagłośnienie akcji w lokalnej prasie dzielnicowej, rozklejone plakaty, tegoroczną „Akcję Lato 2017” należy uznać za bardzo udaną i jak zawsze cieszącą się dużym powodzeniem wśród zarówno najmłodszych mieszkańców Dzielnicy, jak i uznaniem rodziców, którzy chętnie przyglądali się prowadzonej przez ten okres akcji.

Zarząd Małopolskiego TKKF

AMPfutbol

To historyczny sukces naszego kraju. Jeszcze nigdy Polacy nie stanęli na podium mistrzostw Europy osób z amputacjami. Aż do tej chwili. W pierwszych dniach października, w tureckiej Rivie biało-czerwoni od początku turnieju szli, jak burza. Podczas fazy grupowej wygrali wszystkie trzy mecze i to dosyć wysoko. Francję pokonali 5:1, Belgię 4:0, a Włochy 3:0. Po awansie z grupy Polacy napotkali reprezentację Irlandii. Ćwierćfinał przebrnęli fantastycznie, wygrywając aż 5:0. W kolejnej rundzie rywalami polskich zawodników byli gospodarze turnieju. Poprzeczka została podniesiona znacznie wyżej. Nasi reprezentanci przegrali 0:2, po najlepszym meczu turnieju. Porażka wcale ich nie podłamała. W meczu o trzecie miejsce po horrorze zakończonym dogrywką pokonali Hiszpanów i na ich szyjach zawisły brązowe medale. Co ciekawe mecz finałowy i ceremonię wręczenia medali na stadionie Besiktasu w Stambule oglądało aż 46 tysięcy widzów.

Polacy wracają do kraju także z tytułem króla strzelców. Zdobył go Bartosz Łastowski, który aż 11 razy trafiał do bramek rywali. W szeregach reprezentacji Polski w amputbolu (odmianie piłki nożnej dla osób niepełnosprawnych) znalazły się krakowskie akcenty - zawodnicy Husarii, aktualnego mistrza kraju - Mateusz Kabała, Przemysław Świercz, Tomasz Miś i Krystian Kapłon oraz sztab szkoleniowy: Marek Dragosz, Grzegorz Skrzeczek i Maciej Cieślik.

Takie informacje, napływające do naszego kraju, do Krakowa, zawsze są przyjemne. Gratulujemy!

Marek Dragosz - trener Reprezentacji Polski



fot. Bartłomiej Budny (bart Foto Sport)



PRZYSTANEK MISTRZEJOWICE. SPOTKANIE FANÓW MUZYKI.

Szósta edycja przeglądu muzycznego, od poezji śpiewanej po heavy metal, realizowana przez Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy z inicjatywy i dzięki finansowemu wsparciu Rady Dzielnic XV MISTRZEJOWICE - zakończona. Patronat nad imprezą sprawował portal Krakowska Scena Muzyczna, a mottem były słowa Ludwiga van Beethovena: „Muzyka jest wyższym objawieniem niż wszystka mądrość i jakakolwiek filozofia.” Łoża Expertów w składzie: Tomasz Bysiewicz, Paweł Gaik, Michał Kozioł oraz Karol Miętkiewicz, po burzliwej dyskusji, przyznała drugą nagrodę zespołowi FLATMIND a nagrodę pierwszą zespołowi PENE i CHŁOPAKI.

Wszystkim zespołom, które spotkały się na Przystanku w Mistrzejowicach życzymy wielu koncertów i rzeszy fanów.

Karolina Nęga

